

Skaveńskie samice

„Niewielu je widziało i rozpoznało, czym są. Być może to klucz do zniszczenia skavenów, bowiem bez samic jakże mogłyby się mnożyć? Tym niemniej samice skavenów rzeczywiście istnieją. Trzymane są oddzielnie i zapładniane w razie potrzeby przez te samce, które otrzymały prawo, by się do nich zbliżyć. Mioty młodych rodzą się w wylęgarniach, a ich matki żyją w bezustannym cyklu zapładniania i porodu.”

– Steffan Paulus Adelhof, uczonec z Wolfenburga

„Nie ma skaveńskich samic. Są tylko skaveńskie matrony.”

– Skreelin Thurntik, Szary Prorok

Powszechnym nieporozumieniem dotyczącym skavenów jest przekonanie, że wszystkie są płci męskiej. Kwestia, skąd się biorą szczurołudzie, jest szeroko dyskutowana wśród nielicznych uczonych, którzy wykazują zainteresowanie tym gatunkiem, i wysuwane są liczne absurdalne teorie na ten temat. Jedną z nich jest twierdzenie, że skaveny rodzą się bezpośrednio z Chaosu, podczas gdy inne głosi, że to tylko zwykłe szczury, zmutowane na skutek ciągłego oddziaływania spaczenia. Prawda jest taka, że skaveńskie samice faktycznie istnieją, ukryte w głębiach Pod-Imperium.

Służą wyłącznie rozmnażaniu tego plugawego gatunku i są tylko po części świadome tego, co się wokół nich dzieje. Ciągłe zażywanie wyrabianych ze spaczenia narkotyków, rozpoczynane w młodym wieku, utrzymuje je w ignorancji wobec wydarzeń w Pod-Imperium. Są do tego stopnia odizolowane od reszty swej rasy, że nie potrafią nawet posługiwać się językiem własnego gatunku, nie są też zdolne do czegokolwiek poza rodzeniem potomstwa... a przynajmniej tak uważają skaveny-samce.

Skrytobójcy

„Sprzedają swe usługi każdemu, kto zgodzi się zapłacić koszmarnie wysoką cenę. Doskonalili swoje przeklęte umiejętności na Dalekim Wschodzie, dlatego wydają się tak obcy w naszych cywilizowanych oczach. A jednak ich metody są nader skuteczne. Nawet gołe ręce tych potwornych zabójców są równie efektywne jak miecz, gdy uderzają niczym węże w ciemnościach. Kto zostanie przez nich wybrany na cel, już należy do Królestwa Morra, bowiem nic już wtedy nie jest w stanie go ocalić.”

– Steffan Paulus Adelhof, uczonec z Wolfenburga

„Wszystkie klany strach-łękają się skrytobójców. Zazdrość-nienawidzą ich za moc-siłę. Zabójcy bij-zabijają skaveny i wiele ludzików. Dla Panów Rozkładu skrytobójcy są dużo-cennymi narzędziami, których nie można trwonić jak nędznych-słabych klanbraci.”

– Skreelin Thurntik, Szary Prorok

Skrytobójcy z klanu Eshin zawdzięczają swoje umiejętności długim latom treningu i odpowiadają za niezliczone przypadki ohydnych morderstw. Do tej elitarnej grupy należy wiele budzących trwogę skavenów, jakie przemykają po Pod-Imperium. To mistrzowie trucizn i walki wręcz, którzy w pełni opanowali metody skradania się i spiskowania. Wynajmują swoje usługi dowolnemu skaveńskiemu wodzowi, który spełni ich wygórowane wymagania płacowe. Oferują je nawet ludziom, którzy wiedzą, gdzie o nich pytać i którzy zapewnią odpowiednie wynagrodzenie.

Rada Trzynastu często zatrudnia skrytobójców Eshin do realizacji swoich planów. Utrzymywanie władzy wymaga precyzyjnie zaplanowanych działań i wzbudzenia strachu, który może zapewnić tylko skrytobójca. W efekcie Eshin otrzymali status tajnej policji działającej na zwołanie Panów Rozkładu. Klan jest tego świadomy i być może nieco zbyt zadufany w sobie z powodu swoich wpływów. Dopóki jednak pozostają użyteczni dla Rady, skrytobójcy z klanu Eshin pozostają nietykalni.

Szarzy Prorocy

„Najbardziej oddani słudzy Rogatego Szczura znani są jako Szarzy Prorocy. Wychowywani od urodzenia, by służyć swemu bluźnierczemu panu, Szarzy Prorocy to duchowi doradcy skaveńskich legionów. Porozumiewają się ze swym rogatym bóstwem, udzielają rad, a czasami nakłaniają przywódców, by realizowali ich własne intrygi i plany. Któż sprzeciwi się woli boga? Kto zaryzykuje gniew Rogatego Szczura, ignorując jego wystąnników?”

– Steffan Paulus Adelhof, uczonec z Wolfenburga





„Cóż trzeba mówić o mych braciach? Jesteśmy wybrańcami naszego boga, prawdziwego Pana Rozkładu, którego siedzisko zawsze-zawsze pozostaje zajęte w Radzie Trzynastu. Inne siedziska mogą przechodzić z rąk do rąk, ale Jego zawsze pozostaje i nikt-nikt inny nie ma do niego prawa. Ogłaszamy Jego prawdę. Słyszymy Jego myśli. Znamy Jego cel. Jesteśmy przewodnikami naszego ludu, duchowym kompasem, który wiedzie-prowadzi go ku przeznaczeniu jako zabij-panów świata.”

- Skreclin Thurntik, Szary Prorok

Duchowymi przywódcami skavenów są Szarzy Prorocy. Ci szczuroludzie o szarych lub białych futrach rodzą się z maleńkimi rogami, które wraz z barwą sierści naznaczają ich jako wybrańców Rogatego Szczura. Odizolowani od reszty Pod-Imperium, szkolą się w opanowaniu Tradycji Spaczenia. Większość czasu spędzają na modlitwach do swego rogatego bóstwa, prosząc o jego łaskę i przewodnictwo.

Chociaż kariera Szarych Proroków może wydawać się niezbyt niebezpieczna, w istocie jest równie groźna jak droga, którą kroczą inne skaveny w Pod-Imperium, a być może nawet jeszcze groźniejsza. Wielu adeptów ginie podczas nauki, głównie z powodu kłótni kolegów, gdyż rywalizacja między nimi jest znacznie bardziej zaciekle niż między zwykłymi skavenami. Jeśli przetrwają naukę, stają się najbardziej niebezpiecznymi ze wszystkich szczuroludzi. Na zakończenie muszą przejść przez Labirynt Rogatego Szczura, by odbyć pełną inicjację jako Szarzy Prorocy, a jeśli tego dokonają, dowiodą swego powołania, by kierować (niektórzy powiedzieliby, że rządzić) społeczeństwem skavenów.

Szczurogry

„Szczurogry nie są naprawdę skavenami, ale i tak stanowią wynaturzenie. Podczas mych podróży widziałem tylko jednego z nich i jest to wspomnienie, które próbuję wymazać z pamięci. Każdy ze szczurogrów hodowanych w jamach mistrzów ciałokształtowania różni się od innych, a jednak wszystkie łączy dość podobieństw, by je łatwo rozpoznać. Popędzane przez poganiaczy z klanu Moulder szczurogry stanowią skuteczne narzędzie wojenne. Jeśli jednak pozostawi się je samym sobie, równie dobrze mogą zacząć pożywiać się na pobliskich śmieciach, jak ruszyć do zabijania skavenów albo ich wrogów.”

- Steffan Paulus Adelhof, uczoney z Wolfenburga

„Szczurogry dużo-zabij. Twardo-silne, ale trudne do opanowania i tylko poganiacze używają ich dobrze-dobrze.”

- Skreclin Thurntik, Szary Prorok

Jednym z największych osiągnięć klanu Moulder było udane wyhodowanie tak zwanych szczurogrów. Z pewnością w żyłach tych niesamowitych stworów płynie odrobina skaveńskiej krwi, ale tylko klan Moulder wie, jakie inne czynniki zapewniły szczurogrom siłę, zaciekłość i żarłoczność. Chociaż wszystkie mają pewne cechy wspólne, nie ma dwóch szczurogrów identycznych pod względem fizycznym. Mutacje wywoływane przez mistrzów ciałokształtowania nadają obiektom doświadczalnym różnorakie kształty, rozmiary i umiejętności. Niektóre są nawet chirurgicznie modyfikowane i wyposażane we wszczepioną broń, często będącą eksperymentalnymi wytworami klanu Skryre.

Każdy szczurogr przechodzi pewnego rodzaju tresurę, która polega na bezustannym udziale w śmiertelnych pojedynkach z innymi plugawymi tworem klanu Moulder. Są uczone posłuszeństwa wobec swoich poganiaczy i przyzwyczajają się do gwałtownej walki. Mogą pojąć pewne podstawy taktyki i strategii, o ile nie zapomną zbyt skomplikowanych nauk po dniu spędzonym w swych zagrodach. Pomimo przewagi fizycznej, szczurogry posiadają tylko szczątkową samoświadomość. Bez stałego nadzoru poganiaczy z klanu Moulder walczą się bez celu po polu bitwy, zatrzymując się tylko po to, by pochwycić przekąskę albo rozerwać gardło dowolnej żywej istocie, która miała nieszczęście przyciągnąć na krótką chwilę uwagę stwora.

Szturmoszczury

„Okryte czarnym futrem skaveny od urodzenia wychowywane są na doskonałych wojownikach. Ćwiczone, by walczyć i jeśli trzeba, zginąć na rozkaz, szturmoszczury są wyposażane w najlepszą broń i pancerze, jakie mogą im zaofiarować Panowie Rozkładu. Na polu bitwy nie mają sobie równych, ponieważ są od małego przyuczane do bitwy i karmione krwią swoich wrogów.”

- Steffan Paulus Adelhof, uczoney z Wolfenburga